

## POSTANOWIENIE

13 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Paweł Grzegorczyk (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 marca 2026 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej B.B.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z 10 maja 2022 r., I Ca 27/22,

w sprawie z wniosku J.B.

z udziałem B.B.

o podział majątku wspólnego,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do  
ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce,  
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach  
postępowania kasacyjnego.**

Dariusz Dończyk

Grzegorz Misiurek

Paweł Grzegorczyk

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2021 r. Sąd Rejonowy w Ostrołęce w pkt I ustalił skład podlegającego podziałowi majątku wspólnego byłych małżonków J.B. i B.B. oraz jego wartość w kwocie 15 150 zł. W pkt IV i V dokonał podziału majątku wspólnego i zasądził tytułem dopłaty od uczestnika B.B. na rzecz wnioskodawczyni J.B. kwotę 7550 zł płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie

uchybień terminowi płatności. W pkt VI ustalił, że byłym małżonkom przysługuje wierzytelność wobec B.B.1 o wartości 266 303 zł w postaci nakładów z majątku wspólnego w okresie od 2010 r. do 18 czerwca 2014 r. na nieruchomość położoną w B.; w pkt VII wierzytelność opisaną w pkt VI przyznał na wyłączną własność uczestnika i z tego tytułu zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie połowę wartości tej wierzytelności, tj. kwotę 133 151,50 zł płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybień terminowi płatności; w pkt IX ustalił, że z majątku wspólnego stron postępowania w okresie od dnia 18 czerwca 2014 r. do dnia 11 stycznia 2019 r. na majątek osobisty uczestnika w postaci nieruchomości położonej w B., zostały dokonane nakłady o wartości 20 000 zł; w pkt X z tytułu rozliczenia nakładu opisanego w pkt IX zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 10 000 zł płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybień terminów płatności.

Powyższe orzeczenie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Wnioskodawczynie i uczestnik zawarli związek małżeński w dniu 25 października 2005 r. Po ślubie przez 7 miesięcy zamieszkiwali u rodziców uczestnika w B.. W pierwszych miesiącach małżeństwa wnioskodawczynie kończyła studia i pozostawała na utrzymaniu męża. Uczestnik pracował w Niemczech. Po ukończeniu studiów wnioskodawczynie podjęła pracę w W., gdzie zamieszkali uczestnicy. Następnie uczestnik podjął decyzję, że chce wrócić do domu matki w B., gdzie podjął pracę w październiku 2006 r. W 2007 r. do B. przeprowadziła się wnioskodawczynie. Uczestnik wraz z wnioskodawczynią wspólnie zamieszkali w domu matki uczestnika. Z upływem czasu urodziły się dzieci stron w 2007 r. i w 2009 r.

W 2010 r. strony wspólnie podjęły decyzję o remoncie i rozbudowie domu matki uczestnika w B.. Początkowo wnioskodawczynie nie chciała remontować starego domu; chciała pobudować z mężem od podstaw własny dom. Przed podjęciem decyzji o remoncie wnioskodawczynie przeprowadziła rozmowę z teściową i otrzymała obietnicę, że nieruchomość zostanie przepisana na nich w przyszłości. Wnioskodawczynie chciała zabezpieczyć interesy prawne i finansowe

swojej rodziny. Miała też świadomość sytuacji prawnej, jaka wiąże się z nakładami na cudzą nieruchomość. Podczas rozmowy matka uczestnika zgodziła się na remont domu i zapewniła synową, że w nieodległej przyszłości stanie się on własnością stron. Również mąż wnioskodawczynie zapewniał ją, że w przyszłości będzie to ich wspólna nieruchomość i że wnioskodawczynie stanie się współwłaścicielką domu. Wnioskodawczynie zgodziła się na remont i dalsze zamieszkiwanie w nieruchomości matki uczestnika.

Remont trwał od 2010 r. do 2016 r. Łączna wartość odtworzeniowa nakładów poczynionych w pierwszym okresie, tj. od 2010 do 2014 r., wynosiła 145 258 zł. Wartość nakładów czynionych od października 2014 r. wyniosła 39 134 zł. W sumie wartość odtworzeniowa nakładów w obu okresach wynosiła 184 392 zł. Wartość nieruchomości przed remontem i rozbudową wynosiła 188 936 zł. Wartość nieruchomości według stanu z dnia 30 lipca 2014 r. wynosiła natomiast 455 239 zł, a według stanu z dnia ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, tj. 11 stycznia 2019 r. 475 244 zł.

W dniu 18 czerwca 2014 r., po wcześniejszym uzgodnieniu terminu i zorganizowaniu spotkania przez wnioskodawczynię, doszło do podpisania aktu notarialnego, w którym B.B.1 umową darowizny przepisała nieruchomość uczestnikowi, zastrzegając na swoją rzecz nieodpłatną, dożywotnią służebność osobistą mieszkania.

Sąd Rejonowy, odwołując się do art. 567 § 1 k.p.c., podkreślił, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Wskazał w związku z tym m.in., że na skutek nakładów dokonanych przez małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej na cudzą rzecz powstały roszczenia przewidziane w przepisach regulujących rozliczenia między posiadaczem a właścicielem (art. 226, art. 227 i art. 231 k.c.). Roszczenia takie przysługują obojgu małżonkom wspólnie i wchodzi w skład majątku wspólnego, a skoro tak, to muszą być objęte postępowaniem o podział majątku

wspólnego. W konsekwencji roszczenia te mogą być przyznane jednemu bądź drugiemu małżonkowi.

Sąd przyjął, że w inwestycji polegającej na finansowaniu remontu domu uczestniczyli tylko zainteresowani. Uznał za nieudowodnione, aby matka uczestnika poniosła wydatki w kwocie 67 800 zł. Przyjął, że w trakcie trwania wspólności zostały poczynione nakłady z majątku wspólnego na nieruchomość osoby trzeciej, które stanowią wierzytelność wchodzącą w skład majątku wspólnego. Wartość nakładów, obliczona jako wzrost wartości nieruchomości, wyniosła 266 303 zł. W konsekwencji byłym małżonkom przysługiwała wierzytelność o wartości 266 303 zł w postaci nakładów z majątku wspólnego dokonanych od 2010 r. do 18 czerwca 2014 r. Wierzytelność tę należało przyznać uczestnikowi, gdyż nieruchomość w dniu 18 czerwca 2014 r. stała się jego własnością i stanowi jego majątek osobisty. Uczestnik ponadto mieszka w tym domu, podczas gdy wnioskodawczyni wyprowadziła się. Sposób podziału sankcjonował zatem istniejący stan rzeczy.

W zakresie nakładów dokonanych od dnia 18 czerwca 2014 r. do dnia 11 stycznia 2019 r. Sąd zauważył, że z uwagi na równe udziały stron w majątku wspólnym tytułem zwrotu połowy tych nakładów należało zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 10 000 zł.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce postanowieniem z dnia 10 maja 2022 r., na skutek apelacji uczestnika postępowania, oddalił apelację (pkt 1) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 2).

Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne zasadnicze ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. Co do zasady słuszne okazało się, zdaniem Sądu Okręgowego, także podjęte na podstawie tych ustaleń rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy nie zaaprobował stanowiska apelującego, aby wierzytelność z tytułu nakładów na majątek osoby trzeciej podzielić między wnioskodawczynię i uczestnika, co miałoby umożliwić każdemu z nich samodzielne dochodzenie od dłużnika swojej części roszczenia. Uznał, że status tej wierzytelności jest odmienny aniżeli przyjęty przez Sąd Rejonowy. Zdaniem Sądu Okręgowego, w stanie faktycznym sprawy nie może być mowy o tym, że do podziału między małżonkami

pozostała wierzytelność przysługująca wobec osoby trzeciej, ponieważ wierzytelność ta wygasła wraz z przeniesieniem prawa własności nieruchomości na rzecz uczestnika. Uczestnik w ten sposób samodzielnie zrealizował w pełni wierzytelność przysługującą pierwotnie obojgu małżonkom wobec osoby trzeciej, tj. swojej matki z tytułu nakładów poczynionych na jej nieruchomość. Pozbawił tym samym wnioskodawczynię możliwości zaspokojenia tej wierzytelności w zakresie przysługującego jej udziału w majątku wspólnym. Uzasadnia to, zdaniem Sądu Okręgowego, obowiązek zapłaty przez niego na rzecz wnioskodawczyni odszkodowania w wysokości połowy wartości wierzytelności, jaka mogłaby być uzyskana przez nią, gdyby uczestnik nie nabył nieodpłatnie do swojego majątku osobistego nieruchomości wzbogaconej nakładami z majątku wspólnego (art. 45 § 1 k.r.o. w związku z art. 415 k.c.). Sąd Okręgowy dodał, że nabywając nieodpłatnie rzecz, której wartość wzrosła na skutek nakładów poczynionych z majątku wspólnego, uczestnik znalazł się w analogicznej sytuacji, skutkującej obowiązkiem wydania korzyści, jak ta, o której mowa w art. 407 k.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutów uczestnika co do przyznania mu na własność, wbrew jego woli, niektórych rzeczy ruchomych wchodzących w skład majątku wspólnego. Wyjaśnił, że uczestnik warunkował przyznanie mu tych składników oceną ich wartości. Przyjęcie wartości prezentowanych przez uczestnika nie było jednak możliwe wobec sprzeciwu wnioskodawczyni. Wobec tego Sąd Rejonowy zasadnie oparł się na szacunkach biegłego. Sąd Okręgowy zwrócił ponadto uwagę, że z racji dostosowania mebli do konkretnych pomieszczeń w domu zamieszkiwanym przez uczestnika, nie przedstawiałyby one dla wnioskodawczyni żadnej wartości, a ich sprzedaż byłaby utrudniona.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego wniósł uczestnik, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając naruszenie: art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c.; art. 407 w związku z art. 405 k.c.; art. 405 k.c.; art. 45 § 1 k.r.o. (wskazanie w podstawach skargi art. 45 k.c. należało uznać za oczywisty lapsus); art. 226, art. 227 i art. 231 k.c.; § 35 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (jedn. tekst: Dz. U. z 2021, poz. 555); art. 118 w związku z art. 226 k.c. i art. 212 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W zakresie dopuszczalności rozpoznania skargi kasacyjnej ze względu na sposób wyznaczenia składu orzekającego (art. 80 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 622) i sposób przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania należało odwołać się odpowiednio do rozważań poczynionych m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2025 r., II CSKP 1885/22 i II CSKP 172/24 oraz z dnia 12 września 2025 r., II CSKP 2114/22, które Sąd Najwyższy podziela, nie stwierdzając przeszkód do merytorycznego rozpoznania sprawy w niniejszym składzie.

Zarzucając naruszenie art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. uczestnik argumentował, że Sąd Okręgowy – w zakresie kosztów ponoszonych przez matkę uczestnika na remont nieruchomości i jej partycypację w kosztach utrzymania rodziny podczas remontu – nieprawidłowo nie wskazał dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Nie podał również, z jakich dowodów wywiódł ustalenia dotyczące umowy między wnioskodawczynią, uczestnikiem i matką uczestnika – ówczesną właścicielką nieruchomości. W przekonaniu uczestnika, Sąd Okręgowy nie odniósł się również do zarzutów apelacji w zakresie sposobu ustalenia wartości nakładów na nieruchomość i kosztów ponoszonych przez matkę uczestnika.

Uchybienie wymaganiom stawianym uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c.) może stanowić skuteczny zarzut kasacyjny tylko wtedy, gdy mankamenty uzasadnienia nie pozwalają na poddanie orzeczenia efektywnej kontroli kasacyjnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2018 r., I CSK 608/17, z dnia 25 września 2019 r., III CSK 230/17 i z dnia 6 sierpnia 2025 r., III PSKP 32/24). Uczestnikowi należało wprawdzie przyznać rację, że Sąd Okręgowy nie wskazał konkretnych faktów i dowodów, na których oparł konkluzję, iż między uczestnikami a matką uczestnika doszło do porozumienia w przedmiocie losów nieruchomości, którą małżonkowie zamieszkiwali i remontowali. Mankament ten nie rzutował jednak na możliwość zrekonstruowania rozumowania Sądu *a quo* w zakresie kwestionowanym przez

uczestnika, a w konsekwencji przeprowadzenia kontroli kasacyjnej, z zastrzeżeniem sposobu zastosowania art. 407 k.c., o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Jednocześnie należało wskazać, że jeżeli sąd dochodzi do wniosku, iż doszło do zawarcia umowy o określonej treści, a w przekonaniu strony (uczestnika) ustalone okoliczności faktyczne nie dają podstaw do takiego stanowiska, zarzucana wadliwość orzeczenia lokuje się nie tyle w płaszczyźnie art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c., lecz ma merytoryczny charakter i wymaga – w celu poddania jej kontroli Sądu Najwyższego – podniesienia zarzutu naruszenia art. 65 k.c. Przepis ten dotyczy bowiem nie tylko rekonstrukcji treści złożonych oświadczeń woli, lecz służy także za podstawę oceny, czy ustalone fakty (zachowania stron) ujawniały dostatecznie wolę wywołania skutków prawnych, a tym samym, czy do złożenia oświadczenia woli w ogóle doszło (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 59 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2023 r., II CSKP 571/22). Zarzut ten nie został jednak w skardze podniesiony.

W zakresie, w którym uczestnik wytykał pominięcie określonych zarzutów apelacyjnych, poddanie tej kwestii ocenie Sądu Najwyższego wymagało zarzucenia naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 142/13 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2014 r., II CSK 727/13 oraz z dnia 8 sierpnia 2025 r., II CSKP 156/25), czego w skardze nie uczyniono. Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, iż materiał dowodowy nie pozwalał przyjąć, aby uczestnik wykazał poniesienie przez B.B.1 części kosztów związanych z remontem, a prawidłowość tych ustaleń nie podlegała kontroli w postępowaniu kasacyjnym (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Kwestia sposobu ustalenia wartości nakładów z majątku wspólnego lokuje się natomiast w płaszczyźnie stosowania prawa materialnego i zostanie rozważona w dalszej części uzasadnienia.

W konsekwencji należało przyjąć, że uczestnik nie zakwestionował skutecznie stanowiska Sądu Okręgowego, według którego byli małżonkowie – rezygnując z budowy własnego domu – podjęli za zgodą matki uczestnika

decyzję o remoncie i rozbudowie domu, w którym zamieszkiwali, należącego do matki uczestnika, która z kolei zapewniła, że stanie się on ich własnością. Porozumienie to kreowało umowny tytuł prawny do korzystania z nieruchomości matki uczestnika, przy czym na uboczu – wobec braku zarzutów naruszenia art. 710 i n. k.c. – należało pozostawić ocenę trafności stanowiska Sądu Okręgowego o równoległym istnieniu między tymi samymi podmiotami – byłymi małżonkami i matką uczestnika – dwóch stosunków prawnych, tj. umowy użyczenia i umowy dotyczącej przyszłych losów nieruchomości. Istotne jest natomiast to, że w świetle ustaleń nakłady były dokonywane za zgodą właścicielki nieruchomości i z założeniem, że posiadacze nabędą w przyszłości tytuł właścicielski do rzeczy.

Jeżeli na skutek następnych zdarzeń nie doszło do sfinalizowania tych uzgodnień, ponieważ matka uczestnika darowała nieruchomość wyłącznie synowi, a do zamierzonego rozszerzenia wspólności majątkowej małżeńskiej nie doszło aż do rozvodu małżonków, sięgnięcie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w celu określenia konsekwencji transferu z majątku wspólnego do majątku osoby trzeciej – matki uczestnika – nie było nieprawidłowe. *In casu* porozumienie małżonków i matki uczestnika nie określało zasad rozliczenia nakładów na wypadek, gdyby nie doszło do uzyskania tytułu prawnego przez małżonków, a w tego rodzaju przypadkach rozliczenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, w granicach, w jakich dokonane nakłady zwiększają wartość rzeczy, nie jest wykluczone (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 287/16 i z dnia 18 grudnia 2018 r., IV CSK 493/17 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2022 r., I CSK 112/22).

Zarzut naruszenia w tym aspekcie art. 405 k.c. należało zatem uznać za niezasadny. Nieskuteczność rozważanego zarzutu pociągała za sobą bezzasadność zarzutu naruszenia art. 226 k.c. w zakresie, w jakim uczestnik zdawał się poszukiwać w tym przepisie podstawy dokonania rozliczeń; w tym względzie marginesowo tylko należało podnieść, że przepis ten dotyczy rozliczeń między posiadaczem samoistnym a właścicielem nieruchomości, a dokonane w sprawie ustalenia, jak również – nie do końca wprawdzie konsekwentne – stanowisko uczestnika w postępowaniu kasacyjnym nie wskazywały na to, by

posiadanie przez małżonków nieruchomości stanowiącej własność matki uczestnika miało taki charakter. Zarzuty naruszenia art. 227 i 231 k.c. należało natomiast uznać za bezprzedmiotowe, mając na względzie, że przepisy te nie mogły mieć zastosowania w okolicznościach sprawy; próby wyjaśnienia ich potencjalnego znaczenia w kontekście stanowiska Sądu Okręgowego nie podjęto również w motywach skargi kasacyjnej.

Zarzut naruszenia art. 118 w związku z art. 226 k.c. uczestnik wiązał z przekonaniem, że roszczenie przeciwko osobie trzeciej – matce uczestnika – uległo przedawnieniu. Pomijając kwestię znaczenia przedawnienia roszczenia skierowanego przeciwko osobie trzeciej, wchodzącego w skład majątku wspólnego, w ramach orzekania o podziale tego majątku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 lipca 2020 r., V CSK 55/20), nieskuteczność tego zarzutu wynikała już z tego, że skarżący łączył go z modelem rozliczeń przewidzianych w art. 226 i n. k.c., tymczasem – jak wskazano wcześniej – Sąd Okręgowy nie odwoływał się do tych przepisów, wychodząc z odmiennych założeń co do materialnoprawnej podstawy rozliczeń stron. Bez względu na to, przepisem, który ustanawia szczególny, skrócony termin przedawnienia roszczeń uzupełniających o zwrot nakładów, jest art. 229 k.c., który w przypadku posiadaczy zależnych może znaleźć odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 230 k.c. Żaden z tych przepisów nie został powołany w podstawach skargi kasacyjnej, toteż kwestia ta pozostawała poza kognicją Sądu Najwyższego (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega przedawnieniu w terminie sześcioletnim (art. 118 k.c.), przy czym w odniesieniu do roszczeń powstałych przed wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1104) uwzględnienia wymaga regulacja przejściowa zawarta w art. 5 ust. 2 powołanej ustawy. Początek tego terminu należało liczyć od chwili, w której nie ulegało wątpliwości, że wnioskodawczyni nie uzyska trwałego tytułu prawnego do nieruchomości. W świetle niepodważonych skutecznie ustaleń Sądu Okręgowego, darowizna na rzecz uczestnika dokonana w 2014 r. nie miała niweczyć wcześniejszych uzgodnień co do uzyskania przez wnioskodawczynię własności nieruchomości, a jej podłożem były względy podatkowe. Nawet jednak jeżeli

przyjąć, że termin przedawnienia rozpoczął bieg już z chwilą darowizny nieruchomości na rzecz uczestnika, wniosek o podział majątku wspólnego, obejmujący żądanie rozliczenia rozważanej należności, został złożony w lutym 2020 r., toteż wątpliwość uczestnika co do przedawnienia ewentualnego roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia należało uznać za bezpodstawną.

Bliższej analizy wymagały zarzuty dotyczące sposobu ustalenia wartości korzyści, która podlegała zwrotowi, a także ujęcia wierzytelności z tego tytułu w podziale. Uczestnik podnosił w tej materii w szczególności, że wzrost wartości ustalony przez biegłego uwzględniał wzrost ceny gruntu, podczas gdy miarodajny powinien być wyłącznie zmieniony stan nieruchomości. Zarzucał również, że jeżeli elementem majątku wspólnego jest wierzytelność wobec osoby trzeciej z tytułu nakładów na rzecz będącą jej własnością, a zarazem żaden z byłych małżonków nie wyraża zgody na przyznanie mu tej wierzytelności w całości, należy przyznać każdemu z małżonków ułamkową część wierzytelności, bez oznaczania jej wartości.

W pierwszej kwestii należało zważyć, że w świetle referowanego wcześniej poglądu roszczenie o zwrot równowartości nakładów w reżimie bezpodstawnego wzbogacenia ogranicza się do wartości, o jaką zwiększeniu uległa wartość rzeczy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 287/16). Podobnie kwestia ta przedstawia się na tle art. 226 k.c. przywołanego przez Sąd Rejonowy (art. 226 § 1 zdanie pierwsze i drugie *in fine* k.c.). Z uzasadnień Sądów *meriti* nie wynikało, aby wartość ta była przedmiotem ustaleń, jak również, aby wysokość spornej wierzytelności, mającej źródło w dokonaniu nakładów, odpowiadała tej wartości. Sąd Rejonowy ustalił wartość nieruchomości przed rozbudową i remontem oraz po dokonaniu nakładów, odrębnie dla okresów, w których właścicielem nieruchomości była matka uczestnika i uczestnik, po czym zestawiał te wartości. Sąd Okręgowy, mimo że uczestnik podnosił w apelacji kwestię wzrostu wartości nieruchomości na skutek zmian rynkowych – w oderwaniu od nakładów – nie odniósł się do tego zagadnienia, choć przyjmując odmienną koncepcję rozstrzygnięcia bazował na wartościach ustalonych w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Racją jest natomiast, że zmiana wartości nieruchomości w czasie może być konsekwencją zróżnicowanych czynników, w tym wahań cen rynkowych gruntu, podczas gdy w okolicznościach sprawy konieczne było ustalenie,

o ile zwiększyła się wartość nieruchomości osoby trzeciej na skutek dokonanych na niej nakładów, pochodzących z majątku wspólnego byłych małżonków. W tym zakresie zarzutom skargi kasacyjnej nie można było zatem odmówić trafności.

Odnosząc się do drugiego problemu, należało dostrzec, że Sąd Rejonowy w pkt VI i VII sentencji przyjął, że byłym małżonkom przysługuje wspólnie wierzytelność wobec osoby trzeciej – B.B. – i przyznał ją uczestnikowi z obowiązkiem spłaty odpowiadającej połowie jej wysokości. Sąd Okręgowy nie podzielił tego stanowiska, wychodząc z założenia, że wierzytelność przysługująca małżonkom wygasła na skutek działania uczestnika i jego matki, a wnioskodawczyni przysługuje roszczenie o naprawienie szkody w wysokości odpowiadającej połowie tej wierzytelności na podstawie art. 415 k.c. Jednocześnie uznał, że uczestnik znalazł się w sytuacji analogicznej do określonej w art. 407 k.c.

W tym stanie rzeczy zarzuty i rozważania skargi kasacyjnej co do prawidłowego sposobu podziału wierzytelności wobec osoby trzeciej wchodzącej w skład majątku wspólnego odrywały się od stanowiska Sądu Okręgowego. Sąd ten odrzucił stanowisko Sądu Rejonowego, według którego elementem dzielonego majątku jest wierzytelność wobec osoby trzeciej, uznawszy, że wierzytelność ta wygasła w całości, a w jej miejsce wnioskodawczyni przysługuje roszczenie o odmiennym charakterze. Argumenty skargi kasacyjnej kierowały się w rozważanej materii w istocie przeciwko rozumowaniu przedstawionemu przez Sąd Rejonowy, abstrahując od odmiennego zapatrywania, które stanowiło podstawę zaskarżonego postanowienia.

W skardze kasacyjnej nie zakwestionowano w szczególności zastosowania lub wykładni art. 415 k.c., co stało na przeszkodzie poddaniu kontroli kasacyjnej prawidłowości poglądu wyrażonego w tym zakresie przez Sąd Okręgowy. Sąd Najwyższy nie mógł jednak pominąć, że Sąd Okręgowy, negując pogląd Sądu Rejonowego, jakoby byłym małżonkom przysługiwała wierzytelność wobec osoby trzeciej, nie mógł poprzestać na oddaleniu apelacji.

Jednym z podstawowych elementów postępowania działowego jest ustalenie składu majątku wspólnego (art. 684 w związku z art. 576 § 3 k.p.c.), przy czym przy w obecnym modelu apelacji powinność ta obciąża na równi sąd pierwszej i drugiej

instancji. Jeżeli zatem Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, że składnikiem majątku wspólnego jest wymagająca podziału wierzytelność wobec osoby trzeciej, co znajdowało wyraz wprost w sentencji postanowienia Sądu Rejonowego, to powinien dokonać stosownej korekty zaskarżonego apelacją postanowienia. Na powinność tę nie rzutowała okoliczność, że przyjęta przez Sąd Okręgowy materialnoprawna koncepcja rozstrzygnięcia w aspekcie rachunkowym prowadziła do zasądzenia na rzecz wnioskodawczynie kwoty odpowiadającej kwocie stwierdzonej postanowieniem Sądu Rejonowego, skoro pociągała ona za sobą zmianę składu dzielonego majątku.

Ponadto, uwzględniając, że zarzutami kasacyjnymi został objęty art. 407 k.c., należało wskazać, że sposób zastosowania tej regulacji w zaskarżonym postanowieniu, w powiązaniu z równolegle powoływanym przez Sąd Okręgowy art. 415 k.c., nie poddawał się w istocie kontroli kasacyjnej. Sąd Okręgowy wskazał, że na skutek nieodpłatnego nabycia własności nieruchomości uczestnik znalazł się w sytuacji skutkującej obowiązkiem wydania korzyści, o której mowa w art. 407 k.c., z uwzględnieniem wielkości przysługującego wnioskodawczynie udziału. Argumenty skargi kasacyjnej nie stwarzały podstaw do podważenia tej tezy, z którą zdawało się korespondować inne stwierdzenie Sądu Okręgowego, mianowicie, że uczestnik „zrealizował” sporną wierzytelność w sposób prowadzący do jej wygaśnięcia (konfuzja).

Taki sposób rozumowania sugeruje, po pierwsze, iż płaszczyzną rozważań Sądu Okręgowego zdają się być przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, nie zaś o odpowiedzialności deliktowej. W sprzeczności z tym stało jednak stanowisko Sądu, według którego zasądzona na rzecz wnioskodawczynie wierzytelność miałaby mieć charakter odszkodowawczy, a jej podłożem miałby stać się art. 415 k.c. Po drugie, z motywów zaskarżonego postanowienia nie wynikało dostatecznie, z jakich powodów Sąd Okręgowy uznał, że doszło do wygaśnięcia pierwotnej wierzytelności z tytułu zwrotu nakładów w części przysługującej wnioskodawczynie. Jeśli bowiem, zdaniem Sądu, w związku z darowizną nieruchomości korzyść uzyskana pierwotnie przez matkę uczestnika przeszła na uczestnika, to konfuzja mogłaby nastąpić jedynie w relacji między uczestnikiem a jego matką, natomiast w odniesieniu do wnioskodawczynie zdarzenie to powinno pociągać za sobą zmianę wierzyciela

(*arg. ex art. 407 k.c.*), nie zaś wygaśnięcie wierzytelności. Wierzytelność po stronie wnioskodawczynie, skierowaną przeciwko uczestnikowi, należałoby przy tym traktować w podziale analogicznie jak roszczenie z tytułu zwrotu wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków (art. 45 § 1 k.r.o.).

W skardze kasacyjnej zarzucono również naruszenie art. 212 § 1 k.c. przez przyznanie na własność uczestnika ruchomości w postaci krzeseł, stołów, komody i telewizora. Mając na względzie, co odnotował Sąd Okręgowy, że uczestnik nie wykluczał przyznania mu tych przedmiotów, a także akcentowaną przez Sady *meriti* specyfikę tych składników majątkowych, zarzut ten Sąd Najwyższy uznał za nietrafny, aprobuując w tej materii argumentację Sądu Okręgowego.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Dariusz Dończyk      Grzegorz Misiurek      Paweł Grzegorzczuk

(K.G.)

[r.g.]